

Joanna Bierejszyk

Dojrzewanie do siebie przez autobiografię

Autobiografia. Literatura. Kultura. Media nr 2 (3), 115-124

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.



JOANNA BIEREJSZYK*
Uniwersytet Szczeciński

Dojrzewanie do siebie przez autobiografię

Streszczenie

Tekst stanowi analizę zbioru scenariuszy warsztatów biograficznych autorstwa Kamili Lasocińskiej i Joanny K. Wawrzyniak *Autobiografia jako twórcze wyzwanie*. Autorka zwraca uwagę na interdyscyplinarny charakter tomu i zadaje pytanie o miejsce literaturoznawstwa w publikacjach mających praktyczne zastosowanie w edukacji biograficznej. Tworzenie autonarracji, jako metoda wspomaganie rozwoju nie tylko osób starszych, znajduje uzasadnienie w socjologii, psychologii oraz – najbliższej autorkom zbioru – pedagogice. Autorka sugeruje jednak, że wykorzystanie narzędzi literaturoznawczych i świadomość roli, jaką odgrywa autobiografia we współczesnej nauce o literaturze, może okazać się wartościowym uzupełnieniem propozycji płynących z nauk społecznych.

Słowa kluczowe

autobiografia, interdyscyplinarność, psychologia rozwojowa, tożsamość, literaturoznawstwo

Literaturoznawca postrzega autobiografię jako tekst kultury, który – odrzuciwszy na dobre podejście strukturalistyczne – należy poddawać analizie z uwzględnieniem uwarunkowań biograficznych autora. Socjolog w konstrukcji autobiografii dostrzeże sposób konceptualizacji jednostkowego doświadczenia, charakterystyczny dla danego społeczeństwa, żyjącego w określonych warunkach i czasie. Psycholog skłonny jest traktować ją jako materiał

* Kontakt z autorką: joanna.bierejszyk@gmail.com

diagnostyczny, odsłaniający – przynajmniej częściowo – podświadome emocje i motywacje piszącego, a także jako formę psycho- lub autoterapii. Pedagog dostrzeże potencjał tworzenia narracji o samym sobie jako narzędzia wspomagającego rozwój jednostki, szczególnie w okresie, gdy może ona otoczyć refleksją *a posteriori* swoją życiową drogę. Ostatnia z tych perspektyw najbliższa jest Kamili Lasocińskiej i Joannie K. Wawrzyniak, chociaż swój zbiór scenariuszy warsztatów biograficznych łódzkie pedagożki poprzedzają interdyscyplinarnym wprowadzeniem teoretycznym. Spośród wymienionych perspektyw, w publikacji *Autobiografia jako twórcze wyzwanie* najbardziej niedowartościowana wydaje się pierwsza. Czy ma to jednak znaczenie, jeśli książka spełnia swój zasadniczy cel, a więc jest użyteczna? Nie ulega bowiem wątpliwości, że praca Lasocińskiej i Wawrzyniak może znaleźć zastosowanie w prowadzeniu warsztatów autobiograficznych, których wartość w pracy z osobami starszymi autorki umiejętnie uzasadniają.

Autobiografia jako twórcze wyzwanie podzielona jest na część teoretyczną, wprowadzającą w zagadnienia autobiografii i rozwoju osób dorosłych, oraz praktyczną – scenariusze warsztatów opartych na wspomnieniach uczestników oraz ich twórczych przeobrażeniach. W przedsięwzięciu auterek kluczowe pojęcie stanowi również tożsamość, której konstruowanie jest sednem działań autobiograficznych. Co zostało zasygnalizowane w rozdziale autorstwa Kamili Lasocińskiej, świadomość własnego **ja** rozumiana jest przez pedagożki po Giddensowsku¹, a więc podlega ciągłym przemianom wraz ze zmieniającymi się wymogami otoczenia, a to z kolei zmusza jednostkę do pewnej refleksyjności. Tożsamość jest czymś, czego należy aktywnie poszukiwać, nie kształtuje się samoczynnie, jak w przeszłości, kiedy poczucie **ja** było wypadkową niezależnych od jednostki zdarzeń. Ponowoczesność zmusza do nieustannego dookreślania siebie. Lasocińska, pisząc o związku przemian współczesnego życia z potrzebą podejmowania autobiograficznej refleksji, podkreśla znaczenie indywidualizacji i konieczności samodefiniowania w tworzeniu własnej biografii (inaczej zaś mówiąc – w kierowaniu własnym życiem) powołując się na Ulricha Becka. Wspomina również o wzroście znaczenia samorealizacji, przez Masłowa umiejscowionej na szczycie piramidy ludzkich potrzeb. Warto byłoby zaakcentować również to, że samorealizacja rozumiana jako stan, w którym niżej ułożone potrzeby są zaspokojone na tyle, by móc zadawać sobie pytania o szczęście i o to, kim się jest, może być postrzegana zarówno jako współczesny przywilej, jak i źródło ponowoczesnego lęku. W niedawno przetłumaczonej na język polski książce Renaty Salecl – *Tyrania wyboru*², dążenie do szczęścia, samospelnienia,

¹ Anthony Giddens, *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001.

² Renata Salecl, *Tyrania wyboru*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2013.

„bycia sobą”, jawi się jako nieznośny imperatyw, ponieważ odpowiedzialność za własne decyzje przy mnogości alternatyw (charakterystycznej dla późnego kapitalizmu) przytłacza jednostkę, której potrzeby dawno już zostały zaspokojone. Być może więc twórcze podejście do własnej biografii stanowi nie tylko możliwość – lub konieczność – dookreślenia siebie w celu samorozwoju i zwiększenia dobrostanu, ale i szansę na redukcję przytłaczającego nadmiaru wyobrażeń na własny temat. Dotyczyć to może zarówno osób w wieku późnej dorosłości, jak i młodych i średnich dorosłych, pomimo różnych motywów, jakie mogą im przyświecać podczas prób stworzenia spójnej narracji na temat swój i swojego życia.

Kolejnym aspektem, który porusza Lasocińska, jest zaburzenie bezpieczeństwa ontologicznego jednostki w momentach przełomowych, granicznych. Sytuacje wymagające reorganizacji dotychczasowego sposobu funkcjonowania w sposób szczególny zmuszają do tego, o czym wspominałam powyżej – do refleksyjnej pracy nad poczuciem tożsamości. Działanie to ma charakter już nie tylko rozwojowy, lecz również adaptacyjny. W tym kontekście autorka eksponuje rozumienie autobiografii, które do końca towarzyszy jej rozważaniom. Autobiografia nie stanowi w tekście Lasocińskiej (ani później Joanny K. Wawrzyniak) tekstu kultury, zjawiska z pogranicza sztuki piśmienniczej i literackiej. Jej znaczenie zajął się z pojęciem tożsamości i **ja** narracyjnego, nie jest wytworem materialnym, a czymś w rodzaju refleksyjnej sztuki życia. Z tego też powodu bardzo duże znaczenie ma zawarty w tytule przymiotnik, a mówiąc precyzyjnie – twórcza postawa wobec życia. U jej podłoża leży Eriksonowska podstawowa ufność albo zaufanie wobec własnych możliwości, o którym pisał Giddens. Dzięki tej dyspozycji jednostka może kreatywnie wpływać na własną biografię, w poszukiwaniu wspomnianego bezpieczeństwa ontologicznego, samorealizacji i – co Lasocińska podaje za Kozielskim – transgresji. Kryzysy albo momenty graniczne mogą więc nieoczekiwanie przynosić korzyści na drodze do samorozwoju, dzięki pozytywnej dezintegracji w ujęciu Kazimierza Dąbrowskiego. Praca nad twórczą postawą wobec **ja** narracyjnego stanowi więc istotną pomoc w radzeniu sobie z zadaniami rozwojowymi oraz niespodziewanymi wyzwaniem ze strony otoczenia i losu. Lasocińska uzasadnia w ten sposób – w duchu psychologii humanistycznej i na podstawie psychologii rozwoju człowieka, a także narracyjnej i transgresyjnej – pragmatyczny wymiar działań autobiograficznych, a tym samym niewątpliwy sens edukacji w tym zakresie. Chociaż w różnych wariantach może stanowić ona narzędzie wspomagania rozwoju lub terapii we wszystkich okresach życia, autorki *Autobiografii jako twórczego wyzwania* koncentrują się na korzyściach, jakie mogą osiągnąć dzięki niej osoby starsze. Autonarracja ułatwia pożądane w okresie późnej dorosłości pojednanie ze sobą, będące – według Demetrio – oznaką dojrzałości. Jak pisze Lasocińska: „Spisywanie

autobiografii łączy się z dążeniem do poczucia integralności, równowagi i harmonii, z odnajdywaniem nowych znaczeń i wartości”³.

Osobny podrozdział autorka poświęca roli metafory w analizowaniu historii życia. Środek ten, według niej, „w opisie zjawisk społecznych pozwala pełniej zobrazować ich charakter”⁴, ułatwia wieloaspektową analizę wydarzeń z własnego życia oraz umożliwia zdystansowanie się od nich. Lasocińska jako przykład podaje dwie metafory, chociaż może precyzyjniejsze byłoby określenie „toposy” (w tym miejscu ma na myśli raczej „stałe miejsca” w kulturze, a więc i w naszej wyobraźni niż poszukiwanie oryginalnych analogii). Za Urrym przywołuje metaforę podróży lub nomady, za Baumanem – włóczęgi i turysty, wspomina też o metaforze książki za McAdamsem. Moglibyśmy więc potraktować to jako propozycję posłużenia się czymś w rodzaju toposów życia jako podróży oraz życia jako księgi, w ramach których opisywane doświadczenie ulegałoby metaforycznym przekształceniom. Ta drobna różnica terminologiczna, którą proponuję, z punktu widzenia analizy biografii mogłaby być użyteczna o tyle, że podkreślałaby współwystępowanie doświadczeń indywidualnych i uniwersalnych, jeżeli przyjmemy, że odwołanie się do metafor już funkcjonujących w kulturze implikuje chęć przynależności do tejże kultury i wspólnoty doświadczeń. Na przykład metafory związane z podróżą w rozumieniu Urry’ego i Baumana mają wyraźny związek z doświadczaniem ponowoczesności, co eksponuje również Lasocińska. Pedagożka ma jednak stale na uwadze użyteczność prezentowanych treści, tak więc proponując ujęcie życia jako książki, sugeruje oczekiwane efekty jego zastosowania – osobie starającej się postrzegać siebie jako autora historii własnego życia łatwiej będzie ustrukturyzować własne wspomnienia i wypracować tożsamość narracyjną. W ten sposób, niewyraźny wprost, autorka wprowadza czytelnika w tryb pracy zaprezentowany w załączonych scenariuszach.

W kolejnym rozdziale, autorstwa Joanny K. Wawrzyniak, zawarta jest charakterystyka okresu późnej dorosłości. Z tekstu podzielonego na pięć podrozdziałów można wyodrębnić trzy części – pierwszą, dotyczącą specyfiki zmian zachodzących wraz z procesem starzenia się i adaptacji do nich, drugą, traktującą o pamięci osób w podeszłym wieku, oraz trzecią – mówiącą o pożytkach z pisania autobiografii. Pierwsza z nich stanowi niemal stały element prac z zakresu gerontologii. Wawrzyniak pisze o rosnącym znaczeniu interdyscyplinarnych badań nad okresem starości, o zmianach kondycji i społecznej roli osób starszych, wreszcie też przytacza dane demograficzne, z których wynika, że udział ludzi w podeszłym wieku

³ Kamila Lasocińska, *Twórcze aspekty działań autobiograficznych*. W: Kamila Lasocińska, Joanna K. Wawrzyniak, *Autobiografia jako twórcze wyzwanie. Scenariusze warsztatów autobiograficznych*, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa 2013, s. 33.

⁴ Tamże, s. 35.

będzie w populacji wzrastał. Stosunkowo obszernie opisuje funkcjonujące w gerontologii rozróżnienie starości społecznej, biologicznej i psychicznej. Zwraca uwagę, że do niedawna o rozwoju osób w wieku późnej dorosłości nie mówiło się w ogóle, do tej pory zaś oczekiwania wobec ludzi w podeszłym wieku często stoją w sprzeczności z ich potrzebą samorealizacji. Autorka przytacza również wiele zadań rozwojowych, a także zdarzeń krytycznych specyficznych dla omawianej fazy życia. Wspominając o tych ostatnich, zaznacza, że mogą mieć charakter stresogenny lub też przynosić pewne wtórne korzyści. Kryzysy okresu późnej dorosłości, podobnie jak innych etapów rozwoju, mogą być konstruktywnymi „węzłami”, jak pisze Wawrzyniak za Przetacznik-Gierowską. Wzmianka o tym koresponduje z treściami zawartymi w rozdziale Kamili Lasocińskiej, która nawiązywała do idei refleksyjnego dookreślenia własnej tożsamości, twórczej pracy nad narracyjnym **ja**, jak również do dezintegracji pozytywnej czy psychologii transgresji. Następujące po niej zestawienie teorii dotyczących rodzajów adaptacji do starości (tu Wawrzyniak wymienia klasyfikacje zaczerpnięte z prac Suzanne Reichard, Izabeli Muchnickiej-Djakow oraz Joanny Stręgi-Piasek) również ma charakter swoistego skryptu, jednak wydaje się szczególnie uzasadniony w odniesieniu do celu publikacji Lasocińskiej i Wawrzyniak. Podrozdział dotyczący adaptacji do starości eksponuje to, że percepcja własnej sytuacji egzystencjalnej może być bardzo zróżnicowana, od postaw konstruktywnych po regresywne, ucieczkowe czy nawet wrogie. Bez wątplenia należy na to zwrócić uwagę w pracy z osobami w podeszłym wieku, w którym to – na skutek różnych życiowych doświadczeń, ale i uwarunkowań natury biologicznej – sposób funkcjonowania w obrębie grupy wiekowej jest bodajże najbardziej zróżnicowany. Mniej ogólny charakter⁵ ma dalsza część narracji Wawrzyniak, poświęcona pamięci autobiograficznej oraz pożytkom z pisania autobiografii. Specyfika pamięci w okresie późnej dorosłości, którą Douwe Draaisma⁶ otoczył eseistyczną refleksją, bazującą na wiedzy z zakresu psychologii poznawczej, z pewnością w sposób istotny wiąże się ze sposobem konceptualizacji własnej biografii w wieku dojrzałym. Zgodnie z efektem reminiscencji, o którym pisze Draaisma i Wawrzyniak wzmiankuje za Maruszkowskim i Jagodzińską, ludzie starsi lepiej pamiętają wydarzenia z czasów ich młodości. Według Draaismy, to prawo rządzące pamięcią semantyczną ma związek między innymi z faktem, że we wczesnym okresie życia doświadczamy więcej rzeczy nowych i znaczących, inaczej percypujemy pewne zdarzenia, inaczej funkcjonują

⁵ Pisząc „mniej ogólny” zdaję sobie sprawę, że celem omawianego rozdziału była taka właśnie (ogólna) charakterystyka okresu późnej dorosłości. Wydaje mi się jednak, że w literaturze przedmiotu informacje te są na tyle dostępne i z pewnością znane osobom pracującym z interesującą nas tu grupą wiekową, że można by poświęcić więcej miejsca treściom ściślej związanym z omawianą w książce problematyką.

⁶ Douwe Draaisma, *Dlaczego życia płynie szybciej, gdy się starzejemy. O pamięci autobiograficznej*, PIW, Warszawa 2006.

nasze emocje, a nawet zmysły (z tego samego też powodu większość ludzi odnosi wrażenie, iż życie na starość płynie szybciej niż za młodu). Swoiste wyostrzenie pamięci o wczesnych doświadczeniach w okresie późnej dorosłości stanowi niewątpliwie autobiograficzny potencjał, którego wykorzystanie może wpłynąć na jakość życia w tym okresie. Każdy człowiek, jak pisze Wawrzyniak powołując się na Duccia Demetrio, ma potrzebę mówienia lub pisania o sobie – po to, by coś po sobie pozostawić, a także aby wytyczyć swoją przeszłą i obecną drogę życiową za pomocą świadomej autokreacji. Wawrzyniak zwraca również uwagę na to, że zainteresowanie własną biografią nie oznacza jedynie przywoływania wspomnień. Jak pisze:

odtworzenie biografii sprzyja nabywaniu nowych/innych umiejętności – systematycznego pisania, analizy i syntezy zdarzeń, gromadzenia i przetwarzania danych z różnych odcinków drogi życiowej, odtwarzania i eksploracji często zapomnianych obszarów życia oraz własnej pamięci, porządkowania, łączenia zdarzeń – uruchamia też zdolności poznawcze, ciekawość, intro- i retrospekcję, umożliwia medytację⁷.

Po raz kolejny więc podkreślono praktyczny wymiar edukacji biograficznej, której celem jest nie tylko konsolidacja życiowego doświadczenia, ale i praca nad rozwojem struktur poznawczych.

To ostatnie, co oczywiste, nie odnosi się wyłącznie do osób w wieku dojrzałym. Praca nad rozwojem i utrzymywaniem sprawności procesów poznawczych trwa przez całe życie, ale – co ważne – to, jaką przybiera formę, w dużej mierze zależy od uwarunkowań społeczno-kulturowych, ekonomicznych oraz technologicznych. Świadomość tego ma również Joanna K. Wawrzyniak:

wobec panującej mody na używanie nowoczesnych technologii, w sytuacji rozwoju i dostępności nowoczesnych form i technik komunikacji oraz minimalizowania kontaktów międzyludzkich pisanie pamiętników jest atrakcyjną formą przekazu tego, co ulotne i minione, swoistym „odporem” komunikacji zapośredniczonej przez urządzenia elektroniczne – zdawkowej, pobieżnej, krótkiej i trywialnej, której treść łatwo usunąć⁸.

⁷ Joanna K. Wawrzyniak, *Retrospekcja i adaptacja. Biografia jako możliwość samorozwoju w okresie dorosłości*. W: Kamila Lasocińska, Joanna K. Wawrzyniak, *Autobiografia jako twórcze wyzwanie...*, s. 62.

⁸ Tamże, s. 60.

Fragmentaryczność, ulotność i „obrazkowość” współczesnej wyobraźni, kształtowaną na przykład przez media społecznościowe, może być inspiracją dla działań autobiograficznych, które zamiast klasycznej narracji dysponować mogą nowymi, nietradycyjnymi formami i środkami wyrazu (np. mem, hashtag). Podjęcie jednak próby tworzenia tradycyjnie rozumianego zapisu autobiograficznego niesie możliwość ocalenia tego, co zagrożone – według najbardziej pesymistycznego scenariusza, jaki zakłada Manfred Spitzer⁹ – cyfrową demencją. Niezależnie od obranego wektora pomiędzy tymi dwoma biegunami, zapewne możliwymi do pogodzenia, edukacja biograficzna wydaje się mieć przekonujące uzasadnienie również w odniesieniu do ludzi młodych. To również znajduje poparcie w psychologii rozwojowej, chociażby Eriksona czy Havighursta, którzy wiekowi adolescencji przypisywali kluczowe znaczenie w formowaniu tożsamości, wyborze drogi zawodowej, określeniu swojego miejsca w społeczeństwie i ustosunkowaniu się do ról związanych na przykład z płcią. Okres ten wydaje się więc odpowiedni do refleksji nad autonarracją.

Na koniec chciałabym odnieść się do pytania postawionego przeze mnie na początku – jaki byłby pożytek z większego udziału literaturoznawstwa w pracy Lasocińskiej i Wawrzyński? Pytanie to wiąże się w pewien sposób z ostatnią częścią publikacji pedagożek, stanowiącą jej zasadniczą część, mianowicie ze scenariuszami warsztatów autobiograficznych. Zwraca uwagę, że proponowane konspekty, z pewnością oparte na doświadczeniu pracy z ludźmi starszymi i ludźmi w ogóle (stąd na przykład wspomagające postawę otwartości „rozgrzewki”), w znikomym stopniu wykorzystują istniejące już teksty o charakterze autobiograficznym, podczas gdy mogłyby one pełnić funkcje modelującą. Autorki, słusznie zresztą, przywiązują dużą wagę do pobudzania kreatywności uczestników, dlatego też proponowane ćwiczenia mają poszerzać wyobraźnię, rozwijać umiejętność posługiwania się metaforami, dystansowania się wobec własnego doświadczenia, poszukiwania alternatywnych interpretacji wspomnień i przekształcania swojego **ja** narracyjnego – wszystko po to, by jak najpełniej wyrazić siebie i uzyskać jak najwięcej satysfakcji, korzyści rozwojowych i poznawczych. Zwiększenie pewnego rodzaju świadomości czy też refleksji genologicznej, mogłoby uczynić jeszcze skuteczniejszą pracę nad osiągnięciem pożądaných rezultatów edukacji biograficznej. Autorki zakładają na przykład, że nie jest konieczne, aby wszystko, co uczestnik ma do opowiedzenia na temat własnej biografii, było prawdą – aby wyrazić siebie, można posługiwać się fikcją literacką. Rodzi to pytanie o postawę piszącego wobec jego autonarracji i czyni zasadnym odwołanie chociażby do trójkąta autobiograficznego

⁹ Manfred Spitzer, *Cyfrowa demencja. W jaki sposób pozbawiamy rozumu siebie i swoje dzieci*, Dobra Literatura, Słupsk 2013.

Małgorzaty Czermińskiej¹⁰. Wyróżnione przez literaturoznawczynię typy narracji autobiograficznej – świadectwa, wyznania i wyzwania – prawdopodobnie same ujawniłyby się w twórczości poszczególnych uczestników warsztatów, jednak świadomość równoprawności tychże postaw mogłaby okazać się dla początkujących autobiografów pomocna. Aby wzbudzić świadomość różnorodności praktyk autonarracyjnych, można by również posłużyć się proponowaną przez Pawła Rodaka¹¹ klasyfikacją opartą na funkcji autobiograficznego zapisu. Chociaż literaturoznawca oparł swoje wnioski przede wszystkim na badaniach dzienników pisarzy, wyszczególnione przez niego rodzaje dzienników (dziennik jako konstrukcja tożsamości, autoterapia, autodyscyplina, praca nad sobą, autoanaliza, rachunek sumienia, medytacja religijna, zapis rzeczywistości, memoryzacja, buchalteria, narzędzie pracy badawczej i intelektualnej i inne¹²) mogą się odnosić również do innych typów autobiograficznych zapisków. Ta i inne klasyfikacje genologiczne nie byłyby jednak wystarczające, gdyby na teorii poprzestać. Analiza zaczerpniętych z literatury fragmentów, adekwatnych do możliwości danej grupy, może działać jako bodziec inspirujący do własnych prób narracyjnych lub jako bodziec „awersyjny”, pobudzający do krytyki i poszukiwań innego sposobu konceptualizacji własnego doświadczenia (wśród scenariuszy znajduje się zresztą ćwiczenie zachęcające do krytycznego myślenia). Na podłożu literaturoznawczym właśnie – z wykorzystaniem najnowszej wiedzy o autobiografii jako gatunku literackim i sposobie ujmowania rzeczywistości – powstała publikacja będąca nie tyle przygotowaniem do prowadzenia warsztatów z osobami w wieku dojrzałym, co owocem tego rodzaju spotkań. *Z kuchni*, tom pod redakcją Jerzego Madejskiego, Urszuli Bielas-Gołubowskiej i Beaty Małgorzaty Wolskiej¹³, oprócz refleksji teoretycznej zawiera teksty autorstwa uczestniczek i uczestnika warsztatów autobiograficznych dla przedstawicieli „trzeciego wieku”. Antologia ta stanowi cenny materiał ilustracyjny, chociażby dlatego, że zawarte w niej narracje są odpowiedzią na pewien nieoczywisty, metaforyczny, lub nie, bodziec. Zaczynem refleksji autobiograficznej stają się tutaj takie pojęcia jak migracja, praca, przedmiot czy też kuchnia. *Autobiografia jako twórcze wyzwanie* to publikacja potrzebna, rozbudzająca apetyt na pracę metodą biograficzną nie tylko z grupami seniorów. Autorkom udaje się dowieść wartości tego rodzaju edukacji za pomocą argumentów zaczerpniętych z różnych dziedzin nauk

¹⁰ Małgorzata Czermińska, *Autobiograficzny trójkąt. Świadectwo, wyznanie i wyzwanie*, Universitas, Kraków 2004.

¹¹ Paweł Rodak, *Między zapisem a literaturą. Dziennik polskiego pisarza w XX wieku*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2011.

¹² Tamże, s. 44–56.

¹³ Jerzy Madejski, Urszula Bielas-Gołubowska, Beata M. Wolska, *Z kuchni*, Muzeum Narodowe w Szczecinie, Szczecin 2013.

społecznych. Jak same jednak zastrzegają, ich propozycja ma charakter otwarty, zachęcać ma do poszukiwania własnych metod oraz modyfikacji ćwiczeń zgodnej z doświadczeniem prowadzącego i potrzebami grupy. Ponieważ zaś edukacja biograficzna jest dziedziną stosunkowo młodą, z pewnością jeszcze wiele zagadnień okaże się wartych dopowiedzenia do pracy Lasocińskiej i Wawrzyniak.

Bibliografia

- Czermińska Małgorzata, *Autobiograficzny trójkąt. Świadectwo, wyznanie i wyzwanie*, Universitas, Kraków 2004.
- Draaisma Douwe, *Dlaczego życia płynie szybciej, gdy się starzejemy. O pamięci autobiograficznej*, PIW, Warszawa 2006.
- Giddens Anthony, *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001.
- Lasocińska Kamila, Wawrzyniak Joanna K., *Autobiografia jako twórcze wyzwanie. Scenariusze warsztatów biograficznych*, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa 2013.
- Madejski Jerzy, Bielas-Gołubowska Urszula, Wolska Beata M., *Z kuchni*, Muzeum Narodowe w Szczecinie, Szczecin 2013.
- Rodak Paweł, *Między zapisem a literaturą. Dziennik polskiego pisarza w XX wieku*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2011.
- Salecl Renata, *Tyrania wyboru*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2013.
- Spitzer Manfred, *Cyfrowa demencja. W jaki sposób pozbawiamy rozumu siebie i swoje dzieci*, Dobra Literatura, Słupsk 2013.

Maturing to yourself through an autobiography

Summary

The text is an analysis of a set of scenarios of biographical workshops made by Kamila Lasocińska and Joanna K. Wawrzyniak called *Autobiography as a creative challenge*. The author draws attention to the interdisciplinary nature of the volume and asks question about place of literary in the publications that have a practical use in biographical education.

Creation of self-narration as a method of supporting the development of not only the elderly, is justified in sociology, psychology and in pedagogy which is nearest to the authors' discipline.

The author suggests, however, that the use of literary's tools and awareness of the role of autobiography in contemporary literary criticism, may be a valuable addition to the proposals that come from the social sciences.

Keywords

autobiography, interdisciplinary, psychology of development, identity, literary science

Translated by Magdalena Pioruńska

PROSIMY O CYTOWANIE TEGO ARTYKUŁU JAKO:

Joanna Bierejszyk, *Dojrzewanie do siebie przez autobiografię*, „Autobiografia. Literatura. Kultura. Media” 2014, nr 2 (3), s. 115–124.